TEST

Samsung na przestrzeni ostatnich kilku lat wystrzelił jak rakieta. Gdy zaczynał jakiś czas temu ścigać się z Apple na polu, które było przez nie niemal w całości „zaorane", wydawało się, że komuś w Korei zaszkodziło ocieplenie klimatu. Z czasem stało się jasne, iż realny potencjał ma właśnie Samsung, który jako firma z niewyobrażalnymi możliwościami produkcyjnymi zaczęła eksplorować nowe rynki. Żeby zaistnieć w świadomości klientów, trzeba proponować śmiałe rozwiązania. Niedawno testowałem lampową dwusystemową stację dokującą iOS/Android, a teraz wyjmuję lampowe kino domowe!!!



Samsung HT-E6750W

Oglądając kolejne elementy sytemu, byłem coraz bardziej zdumiony, z jakim rozmachem można podejść do tak banalnego, wydawałoby się, tematu jak „kino z jednego pudełka". Front jednostki centralnej jest właściwie pozbawiony elementów sterujących, z bliska można dostrzec znaczki +/- na wybrzuszeniu u podstawy lamp. Prawy dolny narożnik skrywa jednak port USB i wejście mikrofonu do automatycznej kalibracji. Dopiero podłączenie kablem zasilania ujawnia delikatny znaczek włącznika pośrodku panelu. Sterujemy urządzeniem poprzez dotykanie obudowy w miejscach, gdzie widać świecące ikony. Od góry zobaczymy dwie lampy próżniowe. Z tyłu pracuje wentylator chłodzący (lampy zamknięte wewnątrz obudowy dość mocno się nagrzewają – uwaga, nie kładziemy płyt na górze obudowy!). Znajdujące się tam wyposażenie to gniazdo zewnętrznej stacji dokującej iPod/iPhone (jest w komplecie, ale nie ma przymusu używania go), LAN (wewnątrz Wi-Fi zwykłe + Wi-Fi Direct), złącze na kartę TX do komunikacji bezprzewodowej z głośnikami tylnymi (w komplecie wraz z odbiornikiem, który podłącza się do tyłów), 1 wyjście 3D/ARC i 2 wejścia HDMI, analogowe wejście audio (2 x RCA) i cyfrowe optyczne, analogowe wyjście wideo (RCA) i wejście anteny FM. Pilot jest duży i ergonomiczny, najważniejsze funkcje znajdują się w trzech głównych blokach i mimo wielu guziczków – wszystkie są czytelnie oznakowane. Pilota można użyć do współpracy z kilkudziesięcioma modelami różnych telewizorów innych firm.



Stacja dokująca tylko pod iOS; firmowe telefony Galaxy muszą się łączyć przez Bluetooth, a ładować z USB. Jak tylko się dowiem dlaczego, dam znać.

Przygodę z *HT-E6750W* rozpoczyna się od przejścia przez procedurę instalacji wstępnych – w czasie których jesteśmy prowadzeni krok po kroku przez ekranowe podpowiedzi. To znakomita propozycja dla osób czujących obrzydzenie na widok podręcznika użytkownika (68 stron bitego tekstu). Pierwszy ruch to sprawdzenie, czy jest dostępny nowy firmware. Jednym z kolejnych etapów jest automatyczna kalibracja (mikrofon z odpowiednio długim przewodem w komplecie), której efektem końcowym jest rozpoznanie odległości głośników od słuchacza i ustawienie stosownych opóźnień. U mnie, prawdopodobnie z powodu sąsiedztwa kwiatów, lewy górny kanał „ustawił się" cztery metry za daleko, ale na szczęście takie „drobiazgi" można później skorygować ręcznie.

Gdy pojawia się w końcu ekran główny, jest on zupełnie inny niż u konkurencji – są dostępne cztery aktywności:

1. **Smart Hub** – brama do świata serwisów internetowych, gier i innych atrakcji.
2. **AllShare Play** – oglądanie i odsłuchiwanie; tu płyty są na takich samych prawach jak pliki z serwera.
3. **Funkcja** – sygnał z zewnętrznych źródeł poprzez różne gniazda (zdalnie iPod) i Bluetooth.
4. **Ustawienia** – jeśli ktoś lubi eksperymenty, a jeśli nie, to zadziała automatyka. Najbardziej zaskoczyła mnie tutaj zakładka „Pomoc Techniczna" i możliwość zdalnego podłączania się techników Samsunga w celach diagnostyczno-pomocowych.





Jest wszystko, co być powinno, a może i więcej.

Zamknięte lampy radzą sobie z oddawaniem ciepła… poważnie nagrzewając obudowę.

Tym, co pozostawia konkurencję najdalej w tyle, jest Smart Hub, potrafiący wykorzystać potencjał tkwiący w sieci, i nie mówię tu nawet o całej masie aplikacji. „Family Story" – to usługa przeznaczona do tworzenia pokazów zdjęć (instrukcja wideo krok po kroku, również spolonizowana), przechowywania wiadomości oraz wydarzeń rodzinnych w chmurze (dostęp możliwy poprzez telewizory, ale również tablety, smartfony czy PC); zdjęcia można dodawać wprost ze smartfonów Galaxy. Historia dnia organizuje zdjęcia według dat. Do wspólnego oglądania można zaprosić (udostępnić) konkretne osoby i prowadzić w tym czasie np. czat (rozmowę) komentujący treść. Organizacja ekranu i wygląd całości są po prostu piękne. „Fitness" – zupełny kosmos – to usługa wspierająca nas w poprawianiu kondycji w warunkach domowych pod okiem wirtualnego trenera. Na początku tworzymy profil osobisty i określamy cele, np. utrata 5 kg w 2 tygodnie (trener od razu sprawdza, na ile wykonalny jest ten pomysł), wybieramy również, jakie partie mięśni chcemy szczególnie poprawić i planujemy treningi. Ćwiczenia demonstrowane są na ekranie w postaci filmów, a jeśli mamy w dyspozycji kamerkę, to możemy siebie oglądać na ekranie w tzw. wirtualnym lustrze. Po zakończeniu treningu nasze osiągnięcia są zestawiane w różnych tabelkach i oceniane. Dla fanów jogi jest również stosowna zakładka. „Kids" – zestaw rozrywkowo-edukacyjny dla najmłodszych. Z braku miejsca nie będę się rozpisywał na ten temat, chociaż szkoda…

„AllShare Play" – to rozbudowany interface integrujący dostęp do treści wideo, zdjęć i muzycznych z płyt, iPoda, USB, DLNA. Pamięta ostatnio odtwarzane pliki, wyświetla pliki zaktualizowane oraz listy odtwarzania. Widać, że Samsung bardzo się stara, aby „AllShare" stało się realną konkurencją dla AirPlaya Apple'a i wychodzi mu to z niezłym skutkiem, a jeśli uświadomimy sobie, że Samsung to nie tylko smartfony, tablety i laptopy (jak u Apple), ale również aparaty fotograficzne, kamery wideo, telewizory, sprzęt audio, odtwarzacze BD, kina domowe i jeszcze trochę innych drobiazgów, z lodówkami włącznie, to rośnie nam nowy mocny standard.

Frontowe kolumny są okablowane podwójnie, ale nie jest to bi-wiring, tylko doprowadzenie osobnych sygnałów do dodatkowych kanałów – przednich efektowych (lewego i prawego), których przetworniki fizycznie znajdują się w górnej części konstrukcji (głośniki ze srebrną obwódką). Przewody „frontów" są wyprowadzone przez podstawy; „tyły" z uwagi na możliwość ich rozkręcania w połowie wysokości i powieszenia na ścianach mają przewody podpinane do zacisków w górnej części; podłącza się je do odbiornika radiowego z własnym wzmacniaczem, obsługującego obydwa tylne kanały. Sekcja każdego z pięciu podstawowych kanałów składa się z trzech elementów: kopułki wysokotonowej, przetwornika średniotonowego i membrany biernej. Dzięki działaniu przednich głośników efektowych scena zostaje rozciągnięta w pionie, co dodaje przestrzennej swobody. W początkowych scenach z „Blade Runner", gdy widać wybuchy gazu, można zlokalizować miejsca, w których następuje zapłon, gdzie się pali gaz i gdzie się rozprasza w powietrzu, robiąc „fuuuch". Podobnie jest z innymi filmami – śmigłowce, pojazdy kosmiczne czy przelatujące nad głową odłamki przestają być grą naszej wyobraźni i nabierają realizmu.

Również odsłuchy muzyki wypadły nieźle. Czy to wokale, czy delikatne gitary akustyczne – brzmiały przekonująco i po prostu przyjemnie. Jazzowy kontrabas nadal przypominał strunowy instrument akustyczny, a nie jakieś trzęsienie ziemi. Przesłuchałem kilkadziesiąt fragmentów muzycznych – łącznie z klasyką – było OK.

Samsung *HT-E6750W* to bardzo uniwersalne urządzenie, odtwarza niemal wszystko, począwszy od płyt Blu-ray 3D po pliki audio FLAC 24/96 z nośników cyfrowych. Nawigacja nawet po dużych archiwach jest łatwa – z możliwością przeskakiwania o 10 pozycji. Potrafi synchronizować obraz z dźwiękiem nawet w takich przypadkach, w których inne odtwarzacze poległy. Wykłada się na plikach MKV i albo ich w ogóle nie rusza, albo porzuca po kilku minutach z informacją, że „Plik nie jest obecnie obsługiwany". Skoro „obecnie", to może będzie w przyszłości – egzemplarz testowy, jaki otrzymałem, był jednym z pierwszych, które trafiły do Europy, więc trzymam kciuki za rozwój oprogramowania. Nie wiem, czy lampy próżniowe znajdują się w torze sygnału, czy są podłączone tylko jako element oświetleniowy, ale stwierdzam, że całość brzmi całkiem ciepło, a dźwięk jest miły i… lampowy.

Waldemar (Pegaz) Nowak

HT-E6750W

CENA: 5500 ZŁ

DYSTRYBUTOR: SAMSUNG POLSKA
www.samsung.com/pl

WYKONANIE
Luksus w klasie zestawów z jednego pudełka. Bardzo efektowny wygląd, również dzięki podświetleniu.

FUNKCJONALNOŚĆ
Blu-ray 3D, 7.1 w standardzie, bezprzewodowe tyły, USB, stacja dokująca iPod (zewnętrzna), LAN, Wi-Fi, 3x HDMI, tuner FM, funkcje sieciowe, Smart Hub (wymaga łącza min. 4 Mb/s), AllShare Play, Bluetooth, sterowanie dotykowe, automatyczna kalibracja.

BRZMIENIE
Znakomita lokalizacja dźwięków w rozległej przestrzeni, głęboki bas (pojawiający się tylko tam gdzie potrzeba). W muzyce brzmienie ciepłe i przyjemne.



Z lewej strony tył frontowego zespołu głośnikowego. To czarne „coś" to fragment kulistego mocowania, umożliwiającego zmianę kierunku promieniowania głośnika efektowego (najwyższego na froncie), a wgniecenie na środku to po prostu miejsce na palec.



Bezprzewodowy odbiornik i jednocześnie wzmacniacz dla kanałów tylnych ma oczywiście przewód zasilający i wychodzą z niego dwa przewody do głośników… Czyli zamiast 2 przewodów, mamy w sumie 3, tyle że nie biegną one przez cały salon.